

Mieszkasz niedaleko lotniska? Ryzykujesz zdrowiem

28 czerwca 2024

Z najnowszych badań wynika, że ludzie mieszkający w promieniu 20 km od lotnisk narażeni są na działanie „ultradrobnych cząstek” UFP pochodzących z samolotów, które są niekorzystne dla zdrowia.

Przeprowadzone niedawno badanie wykazało, że drobne cząstki emitowane przez samoloty narażają miliony ludzi na poważne problemy zdrowotne. Jak podała grupa ekologiczna Transport & Environment (T&E) – około sześciu milionów ludzi, czyli 9 proc. populacji Wielkiej Brytanii, mieszkających w promieniu 20 km od lotnisk m.in. London Gatwick, Stansted, Heathrow czy Manchester Airport jest narażonych na działanie szkodliwych „ultradrobnych cząstek” (UFP) pochodzących z samolotów. UFP mają średnicę mniejszą niż 100 nanometrów (około 1000 razy mniejszą niż ludzki włos) i mogą wnikać głęboko w ludzki organizm. Trafiają do krwi, mózgu, a nawet do łożyska kobiet będących w ciąży.

Z opublikowanego w tym tygodniu badania przeprowadzonego przez holenderską firmę konsultingową CE Delft na zlecenie grupy T&E, w całej Europie skutki działalności 32 najbardziej ruchliwych lotnisk mają negatywny wpływ na zdrowie 52 milionów ludzi. Z przeprowadzonego badania wynika, że narażenie na działanie cząstek UFP może skutkować poważnymi i długotrwałymi chorobami. UFP mogą mieć negatywny wpływ na układ oddechowy, sercowo-naczyniowy i wywołać problemy u kobiet w ciąży. Narażenie na ich działanie powiązano z 280 000 przypadkami wysokiego ciśnienia krwi, 330 000 przypadkami cukrzycy i 18 000 przypadkami demencji w Europie.

Ponadto naukowcy odkryli, że ludzie mieszkający 5 km od lotnisk oddychają powietrzem, które zawiera średnio od 3000 do

10 000 ultradrobnych cząstek na centymetr sześcienny emitowanych przez samolot. Mieszkańcy ruchliwych centrów miast narażeni są na podobne działanie szkodliwych cząstek – od 3000 do 12 000 na centymetr sześcienny. Co ciekawe – z badania wynika, że stosowanie „lepszej jakości” paliwa do silników odrzutowych może zmniejszyć UFP nawet o 70 proc., ponieważ ilość szkodliwych cząstek emitowanych przez samoloty zależy w dużej mierze od składu paliwa.

Mimo że Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ostrzegała jeszcze 15 lat temu, że UFP są cząstkami zanieczyszczającymi budzącymi coraz większe obawy, nadal nie ma konkretnych przepisów dotyczących ich bezpiecznego poziomu w powietrzu.

Tim Johnson, dyrektor Aviation Environment Federation, powiedział: „Społeczności zamieszkujące okolice lotnisk od lat podnoszą alarm w związku z zanieczyszczeniem powietrza. A ten raport potwierdza ich obawy i to, że należy zrobić więcej. Ponieważ narażenie na hałas samolotów ma już wpływ na zdrowie publiczne, UFP pochodzące z samolotów stwarzają kolejne zagrożenie dla zdrowia”.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk